

Sygn. akt II KK 108/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 września 2020 r.,

w sprawie **T. K., H. W. i A. D.** skazanych z art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

oraz **K. D.** skazanego z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 296 § 1 i 2 k.k. i z art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 19 października 2018 r., sygn. akt VI Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 26 września 2017 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. obciążyć skazanych kosztami postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 26 września 2017 r., sygn. akt III K (...), uznał H. W. i A. D. za winnych tego, że w okresie 28 lutego 2000 r. do 15 maja 2000 r. w W., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry

powziętego zamiaru, będąc licencjonowanymi maklerami rynku kontraktów giełdowych upoważnionymi w imieniu Publicznego Członka W. S.A. do wykonywania czynności maklerskich na tej giełdzie zgodnie z jej regulaminem oraz obowiązującymi, na podstawie umowy pomiędzy K. S.A. a F. S.A. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej spółki w postaci świadczenia usług maklerskich w obrocie kontraktami terminowymi F. na W. S.A. zgodnie z regulaminem tej giełdy, działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z reprezentującymi F. S.A. T. K. i K. D., przez nadużycie udzielonych uprawnień i niedopełnienie obowiązków wynikających z zawartej umowy i regulaminu giełdy, w szczególności postępowania zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami konkurencyjnego i uczciwego handlu, unikania sytuacji prowadzących do konfliktu interesów pomiędzy klientami, rzetelnego informowania F. S.A. o sytuacji rynkowej oraz stawiania interesu F. S.A. ponad interes innych osób, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych przez T. K. i K. D. oraz przez inne ustalone osoby, przeprowadzali na W. kontrakty terminowe na waluty EURO i USD oraz na stopy procentowe (Wibor 3M) po kursach niekorzystnych dla F. S.A. a korzystnych dla T. K. i K. D. oraz innych ustalonych osób, przez co wyrządzili F. S.A. znaczną szkodę majątkową w kwocie 477 610 zł., co zostało uznane za przestępstwo z art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które oskarżonemu H. W. wymierzono karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę 360 stawek dziennych grzywny w kwocie po 400 zł, zaś oskarżonemu A. D. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i karę 150 stawek dziennych grzywny w kwocie po 200 zł. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności, w stosunku do każdego z oskarżonych, warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli obrońcy obu oskarżonych.

Obrońca oskarżonego A. D. zaskarżył wyrok w całości, podnosząc wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, polegającej na rozpoznaniu sprawy pod nieobecność oskarżonego H. W., którego obecność była obowiązkowa w świetle treści przepisu art. 374 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. (także w takim brzmieniu przepis art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k.), a także formułując zarzuty: błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mającego decydujący wpływ na orzeczenie, obrazy przepisów

postępowania, mającej bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegającej na pogwałceniu przepisów art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 201 k.p.k. oraz rażącej niewspółmierności kary.

Na tej podstawie apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. D. bądź – ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł także o rozważenie możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonego A. D. jako czynu z art. 296 § 4 k.k. i umorzenie postępowania z uwagi na ustanie karalności czynu.

Obrońca oskarżonego H. W. także zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu obrazę przepisów prawa procesowego, która skutkowałą wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a mianowicie:

1. naruszenie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 102 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396) poprzez wydanie zaskarżonego wyroku i skazanie oskarżonego H. W. pomimo tego, że nastąpiło przedawnienie karalności przypisanego mu czynu zabronionego;
2. naruszenie art. 337 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 14 § 1 k.p.k. poprzez wydanie zaskarżonego wyroku pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, gdyż nie spełniał tego przymiotu akt oskarżenia Prokuratora Okręgowego [...] w W. z dnia 5 listopada 2008 r.;
3. naruszenie art. 398 § 1 k.p.k. w zw. z art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez przypisanie oskarżonemu i uznanie go za winnego zachowań, które nie były objęte aktem oskarżenia.

Ponadto skarżący zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 200 § 3 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.

Dodatkowo skarżący podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia, zaś na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. podniósł także zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 296 § 1 i 2 k.k.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego H. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu bądź – ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy W., wyrokiem z dnia 19 października 2018 r., sygn. akt VI Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony kasacjami wniesionymi przez obrońców obu oskarżonych.

Obrońca oskarżonego A. D. zaskarżył wyrok w całości, podnosząc, że w realiach niniejszej sprawy zaistniały bezwzględne przesłanki odwoławcze, a to:

1. przesłanka opisana w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., o której wystąpieniu świadczy rozpoznanie sprawy podczas nieobecności oskarżonego H. W., którego obecność wówczas na rozprawie przed Sądem I instancji była obowiązkowa, co w efekcie naruszyło prawo oskarżonego do obrony;
2. przesłanka opisana w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., o której świadczy przedawnienie karalności przestępstwa przypisanego oskarżonemu.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądu obu instancji i umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. bądź – ewentualnie – o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego H. W. także zaskarżył wyrok w całości, wskazując na wystąpienie bezwzględnych przesłanek odwoławczych, a to:

1. przesłanki z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 337 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 14 § 1 k.p.k., poprzez utrzymanie w mocy przez Sąd Okręgowy w W. wyroku Sądu pierwszej instancji mimo zaistnienia

w niniejszej sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, tj. braku skargi uprawnionego oskarżyciela, albowiem w realiach niniejszej sprawy akt oskarżenia Prokuratora Okręgowego w W. z dnia 5 listopada 2008 r., skierowany do Sądu Rejonowego, nie spełniał warunków skargi uprawnionego oskarżyciela, co w konsekwencji skutkowało zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w treści art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.;

2. przesłanki z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 102 k.k., zgodnie z brzmieniem nadanym ustawą z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396), poprzez utrzymanie w mocy przez Sąd *ad quem* wyroku Sądu *a quo*, naznaczonego uchybieniem stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą, pomimo tego, że nastąpiło przedawnienie karalności czynu zabronionego H. W., skoro w toku postępowania przygotowawczego H. W. nigdy nie przedstawiono zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 296 § 2 k.k., wbrew treści art. 313 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 314 k.p.k., *ergo* nigdy nie doszło do wszczęcia postępowania o ten czyn przeciwko osobie, dlatego też jedynym czynem zabronionym co do którego toczyło się śledztwo w fazie *ad personam* przeciwko H. W. było przestępstwo z art. 296 § 1 k.k., którego karalność w świetle przepisów wymienionej wyżej ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. uległa przedawnieniu najpóźniej z dniem 15 maja 2015 r., a zatem w niniejszej sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.;
3. naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 398 § 1 k.p.k. w zw. z art. 14 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez utrzymanie w mocy przez Sąd *ad quem* wyroku Sądu *a quo*, naznaczonego uchybieniem stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą, pomimo tego, że H. W. uznano za winnego zachowań, które nie były objęte aktem oskarżenia, to jest uznano go winnym czynu zabronionego, w ramach którego miał się on dopuścić zachowań dotyczących kontraktów terminowych na stopy procentowe - WIBOR 3M, pomimo, że kwestia zawierania kontraktów na stopy procentowe WIBOR 3M

nie była objęta aktem oskarżenia z dnia 5 listopada 2008 r., który dotyczył tylko i wyłącznie realizowania (kupna i sprzedaży) kontraktów terminowych typu F. na kursy walut EURO oraz USD, które to uchybienie samo w sobie powinno skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku, gdyż wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku Sądu *a quo* z 26 września 2017 r. w sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.;

4. naruszenie art. 374 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r., poprzez przeprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji rozprawy głównej pod nieobecność H. W., podczas gdy w realiach niniejszej sprawy obecność oskarżonego H. W. była obowiązkowa, co skutkowało uchybieniem określonym w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Mając na względzie powyższe uchybienia, skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i umorzenie postępowania albo – alternatywnie – o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Prokurator złożył odpowiedzi na obie kasacje, wnosząc o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje należało uznać za oczywiście bezzasadne i jako takie oddalić. Żaden z zarzutów podniesionych przez skarżących nie zasługiwał na uwzględnienie – w istocie stanowiły one powtórzenie argumentacji zawartej w apelacjach, której trafność zasadnie została zakwestionowana już przez Sąd odwoławczy.

W kasacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego H. W. podniesiono cztery zarzuty, których treść jest ze sobą powiązana. Rozstrzygnięcie o bezzasadności jednego z nich rzutuje na ocenę innych.

W pierwszej kolejności skarżący zarzucił wadliwą akceptację wyroku Sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co świadczyć miałyby o wystąpieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Zdaniem skarżącego akt oskarżenia Prokuratora Okręgowego w W. z dnia 5 listopada 2008 r., nie spełniał warunków skargi uprawnionego oskarżyciela. Postawiona przez skarżącego teza jest błędna. Czyn zarzucany oskarżonemu jest przestępstwem

ściganym z oskarżenia publicznego i został mu przypisany wyrokiem wydanym w postępowaniu zainicjowanym aktem oskarżenia wniesionym przez prokuratora, będącego z mocy ustawy oskarżycielem publicznym przed wszystkimi sądami. Co zaś się tyczy przedstawionych w kasacji wywodów odnoszących się do zawisłości sprawy, tj. okoliczności, na której skarżący stara się budować zarzut uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., stwierdzić trzeba, że w realiach niniejszej sprawy są one irrelewantne. Abstrahując zupełnie od tego, że skarżący nie wskazuje, aby w sprawie oskarżonego toczyło się wszczęte wcześniej o ten sam czyn postępowanie, wystarczy zauważyć, że przepis art. 439 k.p.k. wśród bezwzględnych przyczyn odwoławczych nie wymienia zawisłości wcześniej wszczętego postępowania, lecz wyłącznie wydanie orzeczenia, pomimo tego, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone. Taka sytuacja w sprawie oskarżonego nie zachodzi.

Bezzasadny jest również zarzut dotyczący przedawnienia karalności. Punktem wyjścia do oceny zasadności podniesionego zarzutu musi być przypomnienie, że przedmiotem odpowiedzialności karnej oskarżonego i toczącego się w tej kwestii postępowania, a tym samym i przedawnienia jest czyn, a nie kwalifikacja prawna tego czynu przyjmowana przez oskarżyciela publicznego w toku postępowania przygotowawczego i proponowana w akcie oskarżenia.

Prawdą jest, że dokonywana przez prokuratora ocena prawna zachowania oskarżonego ulegała zmianie w toku śledztwa. Wyrazem tego jest treść postanowień o przedstawieniu zarzutów i ich zmianie (postanowienie z dnia 12 września 2001 r., k. 1468 – art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 2 k.k.; postanowienie z dnia 9 października 2001 r., k. 1555 – art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; postanowienie z dnia 4 stycznia 2008 r., k. 2212 - art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.). W niczym to jednak nie zmienia faktu, że karalność czynu przypisanego oskarżonemu nie ustała ani według przepisów obowiązujących w chwili prawomocnego zakończenia postępowania, ani przepisów wcześniejszych regulujących problematykę przedawnienia karalności. To, że kwalifikacja przyjęta w akcie oskarżenia i ujęta w podstawie prawnej skazania nie była tożsama z treścią postanowień o przedstawieniu i zmianie zarzutów, nie świadczy w żadnym razie o braku wszczęcia

postępowania przeciwko oskarżonemu. Zarówno w ostatnim z wymienionych wyżej postanowieniach, jak i akcie oskarżenia oraz wydanym wyroku wskazano na ten sam fragment zachowania oskarżonego, dokonując jedynie odmiennej kwalifikacji. Należy zatem przyjąć, że postępowanie przeciwko oskarżonemu o przypisany czyn zostało wszczęte w okresie wskazanym w art. 101 k.k. a zatem nie doszło do przedawnienia karalności.

Trzeci z zarzutów, podnoszonych w kasacji, wskazywał, że oskarżonego H. W. uznano za winnego zachowań, które nie były objęte aktem oskarżenia, to jest uznano go winnym czynu zabronionego, w ramach którego miał się on dopuścić zachowań dotyczących kontraktów terminowych na stopy procentowe - WIBOR 3M, pomimo, że kwestia zawierania kontraktów na stopy procentowe WIBOR 3M nie była objęta aktem oskarżenia z dnia 5 listopada 2008 r. Także ten zarzut uznać należy za chybiony. Zgodzić należy się z Sądem odwoławczym, że doszło tutaj jedynie do doprecyzowania sposobu działania oskarżonego, bez wychodzenia poza fragment *continuum* życia sprawcy, opisanego aktem oskarżenia.

W ostatnim zarzucie kasacji obrońcy H. W. skarżący zarzucił obrazę art. 374 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r., poprzez przeprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji rozprawy głównej pod nieobecność oskarżonego. Także w tym zakresie kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Przepis art. 374 k.p.k. ma charakter wyłącznie procesowy, nie materialnoprawny. Z tego względu jego zmiana nie wiąże się z koniecznością rozważenia kwestii intertemporalnych, z uwzględnieniem art. 4 k.k. Przepisy przejściowe noweli wskazują wyraźnie, że w zakresie, w jakim reguluje ona obowiązek uczestniczenia w rozprawie, znajduje ona zastosowanie do wszystkich toczących się postępowań – w tym także tych wszczętych przed 1 lipca 2015 r. Z powyższego wynika, że w sprawie toczącej się w dalszym ciągu po tym dniu przesłanka braku obecności oskarżonego na rozprawie straciła charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Co więcej, podkreślić wyraźnie trzeba, że oceniając sposób procedowania Sądu pierwszej instancji według przepisów sprzed dnia 1 lipca 2015 r. nie można byłoby dopatrzyć się w nim uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej. W tym zakresie należy zwrócić uwagę skarżącego na dwie istotne kwestie. Po pierwsze, przepisy Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu sprzed 1 lipca

2015 r. w ramach wyjątku od zasady wyrażonej w art. 374 § 1 k.p.k. przewidywały możliwość prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego. Pozwalające na to unormowania zostały zawarte w przepisach art. 376 k.p.k. i art. 377 k.p.k., które były stosowane przez Sąd pierwszej instancji. Po drugie, mając w polu widzenia treść stanowiska procesowego prezentowanego w toku procesu przez oskarżonego i jego obrońcę, przedstawionego chociażby we wniosku H. W. z dnia 2 stycznia 2013 r. o prowadzenie rozprawy pod jego nieobecność (k.2697), oświadczeniu oskarżonego z dnia 22 maja 2013 r. wyrażającym wolę prowadzenia rozprawy pod jego nieobecność (k.2799), wniosku obrońcy oskarżonego z dnia 15 lutego 2015 r. o uchylenie środka zapobiegawczego w postaci poręczenia majątkowego (k. 2766), z powołaniem się na złożenie wniosku o prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżanego jako przykład „pełnej współpracy” z sądem, trudno byłoby mówić jakimkolwiek naruszeniu praw oskarżonego.

Zarzuty podnoszone przez obrońcę oskarżonego A. D., w istocie zbieżne z zarzutami podniesionymi w kasacji H. W. również uznać należy za oczywiście bezzasadne, a zawarte w kasacji wniesionej przez A. D. stwierdzenie o zaskarżeniu wyroku Sądu odwoławczego także w stosunku do H. W. odnotować trzeba co najmniej ze zdziwieniem.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów, dotyczącego rozpoznania sprawy podczas nieobecności oskarżonego H. W., przypomnieć trzeba to, co wydaje się oczywistym, że bezwzględne przyczyny odwoławcze skatalogowane w art. 439 k.p.k. nie mają jednorodnego charakteru. Wystąpienie części z nich – np. niepodpisanie orzeczenia przez którąkolwiek z osób biorących udział w jego wydaniu – powoduje wadliwość całego wyroku. We wspomnianym przepisie wymienione są również takie przesłanki uchylenia orzeczenia, które dotyczą konkretnego oskarżonego, i to nawet w zakresie tylko niektórych z przypisanych mu czynów. Wystąpienie takiej przesłanki w procesie złożonym podmiotowo lub przedmiotowo daje podstaw do uchylenia zaskarżonego orzeczenia tylko w stosunku do oskarżonego którego dotyczy. Taką bezwzględną przyczyną odwoławczą jest uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. związane z naruszeniem prawa oskarżonego do udziału w rozprawie w sytuacji, gdy jego obecność była obowiązkowa. W sprawach złożonych podmiotowo skuteczne

podniesienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. może nastąpić tylko w stosunku do tego oskarżonego, którego to uchybienie dotyczy i jest warunkowane uchYLENIEM orzeczenia na jego korzyść (art. 439 § 2 k.p.k.). Stąd też powoływanie się przez obrońcę oskarżonego A. D. na uchybienie dotyczące oskarżonego H. W. jest po prostu bezprzedmiotowe.

Drugi zarzut kasacji wskazywał na przedawnienie karalności przestępstwa przypisanego oskarżonemu. Jak wnioskować można z lakonicznego wyводу kasacji, sformułowaną przez siebie tezę skarżący oparł na założeniu, że kwestia przedawnienia karalności czynu oskarżonego powinna być rozstrzygana według przepisów z chwili czynu. Założenie to jest jednak błędne. W myśl art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz. U. 2005 r. Nr 132 poz. 1109) wydłużającej okresy przedawnienia, do czynów popełnionych przed wejściem w życie ustawy zmieniającej stosuje się przepisy Kodeksy karnego o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął – co w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Ponadto, w zakresie przedawnienia, w stosunku do oskarżonego A. D. aktualne pozostaje argumentacja przedstawiona w odniesieniu do zarzutu kasacji H. W.

Co zaś się tyczy podniesionej już w uzasadnieniu kasacji kwestii obrazu prawa materialnego – art. 296 § 4 k.p.k., to ze względu na ograniczenia kasacji wynikające z rodzaju wymierzonej oskarżonemu kary, znajduje się ona poza zakresem rozpoznania Sądu Najwyższego.

Mając na względzie powyższe okoliczności, obie kasacje uznać należało za oczywiście bezzasadne i jako takie oddalić.